

## Pensjonat „Zachęta”

Trudno w to uwierzyć, ale przed laty, zanim pobudowano wielopiętrowe sanatoria, w Ciechocinku było ponad sto pensjonatów. Najstarsze z nich, które szczęśliwie przetrwały do naszych czasów, tworzą niepowtarzalny klimat dawnego uzdrowiska.



Przeglądając stare plany Ciechocinka, przewodniki i informatory, można zauważyć powtarzające się reklamy pensjonatu „Zachęta”. Jest to jeden ze starszych murowanych obiektów uzdrowiskowych, które mają swoją ciekawą historię.

Został wybudowany w latach 60. XIX w. przez Józefę z Rutkowskich Sierakowską, właścicielkę dóbr Chełmica w powiecie lipnowskim. Utworzyła ona fundację, z której dochód był przeznaczony na szpital św. Tadeusza w Ciechocinku. (Tablica pamiątkowa do dziś widnieje w ścianie frontowej obiektu). Zarząd szpitala był zobowiązany zamawiać 8 nabożeństw żałobnych za spokój duszy Sierakowskiej, jej męża i syna oraz zmarłych z rodziny Rutkowskich w rocznice ich śmierci.

Od 1903 r. przez wiele lat mieścił się tutaj pensjonat Heleny Prawdzic Kuczalskiej. Była niezwykłą postacią, którą warto przypomnieć. Urodziła się w 1854 r. w Krzemieńcu na Podolu w rodzinie ziemiańskiej. Po konfiskacie przez rząd carski majątku zamieszkała w Warszawie. Kiedy wyjechała do Paryża na studia filologiczne, zainteresowała się wtedy modną wówczas gimnastyką Linga. Trzykrotnie przebywała w Szwecji, by pogłębić swoje umiejętności w zakresie gimnastyki leczniczej. Stała się pionierką wychowania fizycznego kobiet w Polsce. W 1892 r. otworzyła w Warszawie pierwszy w kraju Zakład Gimnastyki Szwedzkiej, Lecznicej, Zdrowotnej i Masażu dla Kobiet i Dzieci. Prowadziła również szkołę, która kształciła nauczycielki i nauczycieli wychowania fizycznego. Władze carskie pozwoliły na jej otwarcie po 6 latach starań w 1906 r. Kuczalska, nie czekając na zgodę, prowadziła nieoficjalne kursy kształcące pedagogów poszukiwanej wówczas specjalności. Znana była nie tylko w Warszawie jako działaczka społeczna. Interesowała się losem dzieci, a w szczególności sposobem spędzania przez nie czasu wolnego. Pracowała w Ogrodach Gier i Zabaw Rucho-

wych im. W. E. Raua, które organizowały miejsca zabaw dla dzieci. Oprócz tego założyła Towarzystwo Popierania Rozwoju Fizycznego Kobiet i Dzieci. Była inicjatorką Warszawskiego Klubu Wioślarek oraz żeńskiego gniazda „Sokoła” - Towarzystwa Gimnastycznego „Grażyna”. Ponadto pisała i tłumaczyła artykuły z dziedziny wychowania fizycznego kobiet publikowane na łamach m. in.: „Ruchu”, „Zdrowia”, „Bluszczu”. Napisała książkę „Pół tuzina komedijek. Upominek świąteczny i wakacyjny dla moich młodych przyjaciół z Rabki”. Sezony letnie spędzała początkowo w Rabce, potem w Ciechocinku.

Pensjonat „Zachęta” był reklamowany jako zakład z najlepszymi masażystami i masażystkami. W 1910 r. w obiekcie były 42 pokoje. Jego zaletą było dogodne położenie blisko kąpeli, kościoła i parku. Reklama zamieszczona w „Informatorze ciechocińskim ilustrowanym” F. Makowskiego głosiła:

„Kuchnia zdrowa i dietetyczna, usługa dobra, starania usilne o zapewnienie gościom możliwych wygód przy warunkach miejscowych. Pokój z pościelą od 1 rubla dziennie, utrzymanie 1, 75; dzieci odpłacają od 1 rubla do 1,50. W drugim sezonie ceny nieznacznie wyższe.”

Wspomniany wyżej Zakład Gimnastyki Szwedzkiej, Lecznicej, Zdrowotnej i Masażu dla Pań i Dzieci Kuczalska prowadziła w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 74, który od 20 maja funkcjonował w Ciechocinku. Przy Zakładzie funkcjonowała Szkoła Nauczycielska Gimnastyki i Masażu, która wydawała urzędowe świadectwa. Istniała więc możliwość zdobycia - jakże pożądanego w uzdrowisku - umiejętności!

Kuczalska organizowała dla chorych dzieci ćwiczenia gimnastyki leczniczej, a dla zdrowych - różne gry i zabawy. Angażowała się w życie społeczne Ciechocinka. Była członkiem Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka. Publikowała artykuły wspomnieniowe na łamach „Wiadomości Ciechocińskich”. Po I wojnie światowej, którą spędziła w Rosji, osiadła w Toruniu. Pracowała jako nauczycielka gimnastyki, założyła też własne przedszkole. Nadal angażowała się w działalność różnych organizacji społecznych, za co była odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Helena Prawdzic Kuczalska zmarła w 1927 r. w Toruniu. Pochowana jest na Powązkach.

W czasie I wojny światowej mieszkali tu Niemcy, którzy zniszczyli wyposażenie pensjonatu.

Od 1923 r. w pensjonacie „Zachęta” mieściła się Komisja Zdrojowa, w skład której wchodził: dyrektor zdrojowiska jako przewodniczący, lekarz zdrojowy, prezes Stowarzyszenia Lekarzy Zdrojowych oraz burmistrz miasta.

Aldona Nocna